

Spotkanie Edwarda Gierka z zespołem doradców naukowych

W dniu 17 bm. odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z zespołem doradców naukowych ds. gospodarki, na którym omówiono kierunki dalszej pracy zespołu w związku ze zbliżającym się VIII Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Szczególnie wiele uwagi poświęcono doskonaleniu systemu funkcjonowania gospodarki. Trudniejsze zadania w wewnętrznym i zewnętrznym rozwoju naszego kraju w latach osiemdziesiątych stawiają przed gospodarką narodową nowe — wyższe wymagania.

Zwrócono szczególną uwagę na potrzebę tworzenia lepszych warunków technicznych i organizacyjnych dla przedsięwzięć podnoszących efektywność gospodarki. Wymaga to zwiększenia na wszystkich szczeblach zarządzania i we wszystkich ogniwach gospodarki roli rachunku ekonomicznego i narzędzi finansowych oraz odpowiedzialności za rezultaty pracy.

W spotkaniu uczestniczył kierownik Kancelarii Sekretariatu KC Jerzy Waszczyk.

W skład zespołu wchodzi profesorowie: Paweł Bożyk — kierownik zespołu, pracownik SGPS, Bohdan Glinicki — pracownik Instytutu Planowania, Władysław Markiewicz — sekretarz Wydziału Pierwszego — Nauk Społecznych

Polskiej Akademii Nauk, Alojzy Melich — prezes katowickiego oddziału Polskiej Akademii Nauk, Józef Pajestka — pracownik Uniwersytetu Warszawskiego, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Tadeusz Porębski — rektor Politechniki Wrocławskiej, Antoni Rajkiewicz — pracownik Uniwersytetu Warszawskiego, Witold Trzaskowski — pracownik SGPS, Włodzisław Wesołowski — zastępca dyrektora Instytutu Markizmu — Leninizmu, Augustyn Woś — dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnej i Sylwester Zawadzki — pracownik Uniwersytetu Warszawskiego.

(PAP)

Kampania sprawozdawczo-wyborcza PZPR

Liczy się każda cenna inicjatywa

Okresem szczególnego ożywienia w działalności partii jest dobiegająca ku końcowi kampania sprawozdawczo-wyborcza. Jej najcenniejszą cechą charakterystyczną jest wszechstronne podejście do dyskusji i problemów o kluczowym znaczeniu dla stylu i form działania organizacji partyjnych w sferach gospodarki i polityki, w których decydują o losach państwa i jego obywateli. W tym czasie zebrań sprawozdawczo-wyborczych, w których jest miejsce na wnikliwą analizę i ocenę postępu, na ujawnienie rzeczywistych problemów, na śmiały prezentowanie argumentów, przemawiających za podjęciem bardziej złożonych zadań i nowych inicjatyw (ideowo-wychowawczych, społecznych, politycznych).

Z prac komitetów ONZ

Powszechne wprowadzenie w życie prawa narodów do samostanowienia i ostateczna likwidacja przetrwałych kolonializmu i rasizmu od społeczeństwa międzynarodowego zwiększenia wnikliwych dla osłabienia tych celów — posłał taki wyzwanie uczestnikom dyskusji toczącej się w trzecim Komitecie ds. gospodarki, humanitarnych i kulturalnych. Zgromadzenia Ogólnego ONZ. W toku dyskusji stwierdzono, że niektóre państwa zachodnie nadal udzielają pomocy rasistowskim reżimom na południu Afryki odmawiającym kolorowej ludzkości tegoż samostanowienia.

Delegatka Jamajki podkreśliła, że zagraniczne inwestycje i kredyty stanowią główną formę finansowania machiny wojskowej i aparatu przemocy RPA.

Przedstawiciele krajów rozwijających się poddali również krytyce politykę Zachodu. W toku dyskusji toczącej się w drugim Komitecie ds. spraw gospodarczych i finansowych stwierdzono, że wy-

Podróż ministra obrony USA

Amerkański minister obrony Harold Brown przybył w środę do Korei Południowej, gdzie ma wziąć udział w kolejnej sesji amerykańsko — południowokoreańskiej rady konsultacyjnej ds. bezpieczeństwa.

Wstrząsy podziemne w Jugosławii

W nocy z wtorku na środek zarejestrowano w Czarnej Górze wstrząsy podziemne o sile 5,5 — 6 stopni według skali Mercalliego. Epicentrum wstrząsów znajdowało się w odległości 35 km na południowy zachód od Titogradu. Jak pisał w gazecie TANJUG, ofiar w ludziach ani strat materialnych nie zanotowano.

W tym samym rejonie 15 kwietnia br. podczas silnych wstrząsów podziemnych zginęło 100 osób, a 1000 odniosło obrażenia.



Anglia. Pani Emily Milestone z miasteczka Burniston czuwała od policji specjalny znak drogowy. Uznano bowiem, że jej kaczki stanowią niebezpieczeństwo dla ruchu. CAF — AP

Zahamowanie wyścigu zbrojeń-warunkiem pokoju i bezpieczeństwa w Europie

Spotkanie zorganizowane w związku z ogłoszonym przez ONZ Tygodniem Rozbrojenia, zebrało przedstawicieli reprezentujących wszystkie grupy społeczne i zawodowe naszego kraju, i służyło wyrażeniu opinii naszego społeczeństwa o najważniejszych problemach przyszłości naszego kontynentu i świata.

W trakcie obrad, które prowadził przewodniczący OKP Józef Cyrankiewicz, przypomniano działalność polskiego ruchu pokoju na arenie międzynarodowej oraz inicjatywy i aktywność polskiej polityki zagranicznej, kon-

Polskie plakaty na wystawie w ONZ

W związku z obchodowym Rokiem Dziecka w nowojorskiej siedzibie ONZ otwarta została wystawa polskiego plakatu poświęconego tematyce dziecięcej. Wśród blisko 100 plakatów opublikowanych w 50 krajach, cztery reprezentują plakat polski. Są to prace: KAROLA ŚLAWKI „Słoteczka z workowcami”, MACIEJA URBANCA „Order umłochu”, MALGORZATY WICKENHAGEN „Szczęście dziecka najwyższym prawem” i JANUSZA STANNego „Książki dziecięce Krajowej Agencji Wydawniczej”.

(PAP)

Narada ideologiczna w Moskwie

W Moskwie ogłosiła się narada pracowników frontu ideologicznego. W ciągu dwóch dni jej uczestnicy omawiali problemy doskonalenia metod propagandy i agitacji oraz wszystkich form wychowania ideowo-politycznego, zawodowego i moralnego ludzi pracy.

W referacie, wygłoszonym przez członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR, Michaiła Suslo-

Obchody 130 rocznicy śmierci F. Chopina

Przed 130 laty, 17 października 1849 roku zmarł jeden z największych twórców w historii muzyki polskiej, którego dzieło weszło również do skarbicy światowej — Fryderyk Chopin. Dla uczczenia tej rocznicy, polski świat muzyczny i liczni miłośnicy muzyki Chopina, oddali 17 bm. hołd jego pamięci. W miejscach związanych z życiem i twórczością wielkiego artysty odbyły się uroczystości.

Delegacja Towarzystwa Im. Fryderyka Chopina, licznych instytucji i szkół muzycznych

oraz mieszkańcy stolicy złożyli kwiaty w kościele św. Krzyża w Warszawie, przy urnie w której spoczywa serce kompozytora. W czasie uroczystości wystąpił zespół Towarzystwa Śpiewaczego „Harfa”.

Kilkanaście grup i wycieczek turystycznych m. in. z Danii i Związku Radzieckiego przybyło do Żelazowej Woli. Przed pomnikiem w parku otaczającym zabytowy dworek — miejsce urodzin artysty złożono kwiaty. Odbył się też koncert w wykonaniu laureatów II Konkursu na Stypendia Artystyczne im. Chopina — Bogusławy Terleckiej i Renaty Żelazowskiej. Ponadto w dniu rocznicy śmierci kompozytora odbyła się w Żelazowej Woli uroczystość nadania imienia Fryderyka Chopina dla Szkoły Podstawowej nr 4 w Sochaczewie.

Pamięci Chopina poświęciły koncerty i inne imprezy instytucje muzyczne w wielu ośrodkach kraju. M. in. nosząca imię kompozytora Akademia Muzyczna w Warszawie zorganizowała seminarium na temat interpretacji jego dzieł.

(PAP)

17 bm. odbyło się w Warszawie wspólne posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju i Polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, na którym omawiano aktualne problemy dotyczące bezpieczeństwa i rozbrojenia na naszym kontynencie oraz sprawy udziału Polski w naszym europejskim forum na rzecz rozbrojenia i bezpieczeństwa.

Charakteryzując główne założenia polskiej polityki zagranicznej wiceminister spraw zagranicznych Marian Dobrosielski podkreślił, że dzięki inicjatywom Polski, ZSRR i innych krajów socjalistycznych odprężenie polityczne jest dziś główną tendencją stosunków międzynarodowych. Proces ten utrwalił się zwłaszcza po KBWE w Helsinkach, w której przygotowaniu nasz kraj wniósł również istotny wkład. Utrzymanie procesu odprężenia jest jednak niemożliwe

bez podjęcia konkretnych kroków rozbrojeniowych. Trwa bowiem szalejący wyścig zbrojeń, inicjowany przez koła polityczne Zachodu, czego przykładem są rosnące wydatki tych krajów przeznaczone na cele militarne. Szczególnie niebezpieczne, gro-

zące eskalacją zbrojeń są zamiary krajów NATO wprowadzenia nowych rodzajów broni w Europie.

Mówca podkreślił doniosłe znaczenie ogłoszonej w stolicy NRD przez sekretarza generalnego KC KPRZ Leonida Breżniewa nowej inicjatywy rozbrojeniowej Związku Radzieckiego dla utrwalenia bezpieczeństwa i zachowania pokoju.

W toku spotkania wiele uwagi poświęcono sprawie informowania opinii publicznej świata o przyczynach wyścigu zbrojeń i zagrożeniu jakie stwarza on dla ludzkości. Okazją do zaprezentowania polskiego stanowiska w tych sprawach będzie zbliżają-

■ Dokończenie na str. 2

Zakończenie spotkania konsultatywnego przedstawicieli parlamentów państw-stron Układu Warszawskiego

Na zakończenie konsultatywnego spotkania przed-

stawicieli parlamentów państw-stron Układu Warszawskiego, które obradowało w Pradze w dniach 16—17 bm. uczestnicy obrad uchwaliли apel do parlamentów państw członkowskich paktu północno-atlantycznego oraz komunikat o spotkaniu.

Apel do parlamentów państw NATO wzywa parlamentarzystów tych krajów, by wystąpili przeciwko planom roznieszenia w Europie zachodniej nowych rodzajów amerykańskiej broni rakietowej i jądrowej. Realizacja tych planów grozi bowiem zaostreniem sytuacji w Europie i na całym świecie. Państwa mają na celu istotną zmia-

nę sytuacji strategicznej w Europie, naruszenie ukształtowanej tu równowagi sił i stanowią próbę zapewnienia NATO przewagi militarnej. Stwierdzając, że jednostronne próby osiągnięcia przewagi militarnej nie mają szans powodzenia, parlamentarzyści z państw Układu Warszawskiego zwracają uwagę, iż w takiej sytuacji kraje socjalistyczne zmuszone byłyby podjąć niezbędne środki do zapewnienia swego bezpieczeństwa.

Nawiązując do szerzonych na Zachodzie opinii, jakoby ZSRR zwiększył swój potencjał jądrowy w Europie w skali przekraczającej potrzeby obronne, apel stwierdza, że opinie te nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Ra-

dzierka doktryna strategiczna ma z gruntu obronny charakter. W całej rozciągłości dotyczy to również całej organizacji państw-stron Układu Warszawskiego, których zamiarem nigdy nie było i nie jest zagrożenie jakimkolwiek

Wśród aresztowanych działaczy politycznych znajdują się sekretarz generalny Partii Ludowej, Faruk Leghari i gen. w stanie spoczynku Tikka Khan. Oficjalnie podano, iż aresztowania nastąpiły za działalność „szkodliwą dla porządku publicznego”.

Równocześnie rząd zamknął dwa działy Partii Ludowej „Sadagat” i „Mu sawat”.

Większość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Nominacje profesorskie w Belwederze

Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów nadała tytuły naukowe profesorów zwyczajnych — 31, a profesorów nadzwyczajnych — 87 uczonym. Są wśród nich specjaliści różnych dziedzin wiedzy z całego kraju; szczególnie liczną grupę stanowią naukowcy z placówek zaplecza naukowego gospodarki narodowej.

Tradycyjnym zwyczajem nowo mianowani profesoro-

wie spotkali się wczoraj w Belwederze, by z rąk przewodniczącego Rady Państwa

Henryka Jabłońskiego odebrać związane z nadanymi im tytułami akty nominacyjne.

Na wniosek prezesa Rady Ministrów Rada Państwa nadała tytuły naukowe profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych. Otrzymał je: I. Profesora zwyczajnego: Nauk ekonomicznych: Maciej Krzyżanowski z Instytutu Morskiego w Gdańsku, Zygmunt Sółka z Instytutu Morskiego.

II. Profesora nadzwyczajnego: Nauk chemicznych: Ryszard Piękoś z AM w Gdańsku.

Nauk fizycznych: Robert Głębocki z Uniwersytetu Gdańskiego.

Nauk medycznych: Jerzy Mieszczercki z AM w Gdańsku.

Sztuk plastycznych: Jerzy Zabłocki z PWSSP w Gdańsku.

Sztuki muzycznej: Antoni Posowski z PWSM w Gdańsku.

■ Dokończenie na str. 2

W porcie gliwickim przeładuje się codziennie na barki rzeczne trzy pociągi węgla głównie z kopalni „Makoszowy”, „Sośnica”, „Bobrek”. Trafia on do Elektrowni „Wrocław” oraz do zakładów produkcyjnych woj. opolskiego. Kopalnia „Sośnica” i „Bobrek” transportują także drogą wodną węgiel do portów Szczecina i Świnoujścia. N. załadunek węgla w porcie Gliwice. CAF — Jakubowski — Telefoto



Starcia w Iranie środkowym

Do poważnych starć doszło w połonym nad Morzem Kaspijskim irańskim porcie Bandar Azali. Według informacji agencji, zginęło tam 13 osób. a ok. 30 zostało rannych. Niepokoje w tym mieście rozprzyszczyły się w czasie pogrzebu rybaka zastrzelonego w poniedziałek przez „strażników rewolucji”. Był on uczestnikiem demonstracji zorganizowanej na znak protestu przeciwko zakazowi połowu jesiotrów.

Władze irańskie podały, że w starciach zbrojnych ze „strażnikami rewolucji” brali udział lewicowi fedieli. Zwraca się uwagę, że były to najpoważniejsze zajścia w środkowej części Iranu od obalenia monarchii. Dotychczas starcia zbrojne koncentrowały się głównie w rejonach przygranicznych zamieszkałych przez ludność kurdyską, arabską i turkmeńską, domagającą się autonomii.

(PAP)

Dementi agencji sudańskiej

Sudańska Agencja Informacyjna (SUNA) zdementowała w środę doniesienia prasy arabskiej, jakoby w Sudanie w ostatnich dniach został dokonany zamach stanu. Informacje te — podkreśla agencja — SUNA — zostały sfałszowane i nie zawierają żadnych prawd.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Wielkość lokalnych partii politycznych została przez policję.

(PAP)

Sytuacja w Salwadorze po przewrocie wojskowym

Tego samego dnia junta wojskowa ogłosiła także dekret o powszechnej amnestii dla wszystkich więźniów, przynajmniej nie praw powrotu do kraju uchodźcom politycznym. Z ocen rosyjskich środkowomerykańskich wynika, że zamach został już uzgodniony przed tygodniem. Jako jeden z celów tej akcji wymienia się także osiągnięcie rozbrojenia, jak też i organizacji lewicowych. Zwraca się uwagę, że do przewrotu do-

paramilitarnej organizacji narodowo-demokratycznej, Orden, działającej przeciwko przywódcom ugrupowań postępowych. Program zakłada też zwalczanie wszelkich organizacji występujących przeciwko prawom człowieka, położenie kresu korupcji, przeprowadzenie wolnych wyborów, poszanowanie praw organizacji związkowych i zaprowadzenie reformy rolnej.

W sferze polityki zagranicznej zapowiada się m. in. rychłe wzno-

wienie stosunków z Hondurasem, umocnienie kontaktów z Nikaragwą, rozszerzenie związków z Panamą, Gwatemalą i Kostaryką. Jest to więc polityka „dobrego sąsiedztwa”, koncentrująca się głównie na Ameryce Środkowej. Podkreśla się jednak pragnienie nawiązania kontaktów ze wszystkimi krajami świata, które będą respektowały walkę i prawo do niepodległości narodu salwadorskiego. W celu wcielenia w życie tego programu ma być desygnowana „rewolucyjna junta rządowa”, w skład której wejdą wojskowi i cywile.

W tym niemiernie dojdzie do władzy nowej ekipy wojskowej budzi wiele wątpliwości i prowokuje zbrojne starcia z ugrupowaniami partyzanckimi. Główne drogi krajowe są zablokowane i nie pozwala się opuścić stolicy samochodami. Do zbrojnych starć doszło m. in. w Mej-

lcanos w rejonie stołecznym między żołnierzami i policjantami a członkami organizacji „Liga Ludowa 28 lutego” oraz „Rewolucyjnej Armii Ludowej” (ERP). Przywódcy cywilni uchodźcy w stolicy gwatemalskiej kandydat na stanowisko prezydenta Salwadora, FABIO CASTILLO oświadczył, że skierowanymi ostatnimi wydarzeniami w tym kraju było podjętowanie pragnienia uniknięcia możliwości rewolucyjnego wybuchu. Zwraca się jednocześnie uwagę na ocenę zawartą w komunikacie kierownictwa sił zbrojnych oporu narodowego (FARN), że zamach stanu stanowi „nową awanturę Stanów Zjednoczonych i miejscowej oligarchii”.

Inna organizacja partyzancka — Ludowe Siły Wyzwolenia (FPL) — w komunikacie ogłoszonym w San Jose stwierdza, że decyzja o obaleniu generała Romero zapadła na jednym z ostatnich posiedzeń rządu USA. Krok ten był podyktowany pragnieniem tzw. demokratyzacji politycznej w Salwadorze poprzez zastąpienie gen. Romero przez grupę wojskowych. Zakończonym jest — jak podają FPL im. Farabundo Martí — umożliwienie siłom kontrowersyjnym i antynarodowym zniszczenia organizacji ludowych. Podkreśla się niezwykle brutalną politykę obalonego prezydenta wobec własnego narodu. Spowodowała ona w ostatnich miesiącach śmierć ponad pół tysiąca osób, zaginięcie setek innych, uwięzienie i torturowanie tysięcy ludzi.

(PAP)

Zwycięstwa Angli i Irlandji

W eliminacyjnym meczu r. karskich mistrzostw Europy (grupa I) Irlandia Płn. przegrała z Anglią 1:5 (0:2). Branżkę dla Irlandii Płn. zdobył Moreland (z rzutu karnego dla Anglii: Francis — 2, Woodcock — 2 oraz Nicholl (samobójcza). Widzów — 25 tys.

1. Anglia	11:1	18-
2. Irlandia	7:3	9-
3. Irlandia Płn.	7:7	7-
4. Dania	4:10	13-
5. Bułgaria	3:9	3-

—●—
Węgry-Finlandia 3:

Tabela grupy VI:

1. Grecja	7:3	13-
2. Węgry	6:6	9-
3. Finlandia	5:5	8-
4. ZSRR	4:6	5-

Z ostatniej chwili

Belgia — Portugalia 2:0 (6:0)
RFN — Walia 5:1 (4:0).

Reprezentacja awiodła

Sędziował: Anders Matts (Finlandia). Widzów 10 tys.
Zmiany w składach: Polska — 46 min. za Małnowicza Alfred Bolcek, w 74 min. Miłoszewicza — Tomasz Karynt: CSRS — w 79 min. Lické — Francisek Stambach. Złote kartki: Waldemar Tomiński (Polska) i Ludek

Tabela grupy I	
1. CSRS	4:0
2. Polska	0:4
3. Węgry	—

[illegible]

W. PRZYBYŁOWICZ

M I A,
ania premii pieniężnych

terminach:
ponów samochodowych

książeczek samochod-
DOMU HARCERZA w
19

z rozpoczęciem losowania
zaniem bonu lub księ-
wdzić swój udział w

K-8011

bedne

n domu...

Wirówka do soków „Malina”,

Robot wieloczynnościowy „Bartek”

Maszynka elektryczna do mielenia mięsa, lasek

Suszarka statywowa do włosów

Lampa kwarcowa

ul. Dąbrowszczaków 11

ćów Pokoju 14
K-7951

Ziemniaczana szansa

TEGOROCZNY urodzaj ziemniaków cieszy tym bardziej, że przyszedł w samą porę — kiedy rolnictwo odczuwa dotkliwie niedobory zbóż. Jest ich z górą o 4 mln mniej niż w roku ubiegłym. Wysokie plony ziemniaków sprawiają, że luka powstała wskutek nieurodzaju zbóż może być w znacznym stopniu wypełniona. Wymaga to jednak ze strony rolników, a także instytucji i służb współpracujących z rolnictwem dodatkowych wysiłków praktycznych i organizacyjnych, dotyczy to zwłaszcza usprawnienia skupu.

Na cele bezpośredniej konsumpcji, a także do przetwórstwa kupi się jejenia 5157 tys. ton, w tym sadalnych 1920 tys. ton. Wiosenny skup nie przekroczy 250 tys. ton. Zakup ziemniaków sadzalnych wyniosł 611 tys. ton. Po odliczeniu tych wielkości w dyspozycji rolników pozostaje ponad 40 mln ton. Powinny one być przeznaczane na pasze.

Oblicza się, że na wyhodowanie 1 tucznika trzeba użyć około 10 q ziemniaków. Oczywiście samymi ziemniakami swni się nie wychowa, ani tym bardziej nie utuczy. Spasane przez zwierzęta gospodarskie ziemniaki muszą być uzupełniane paszami białkowymi, w tym zbożami. Warto więc dodać, że państwo, które kupi w tym roku za granicą większą niż kiedykolwiek ilość zbóż i pasz,

Mamy w tym roku urodzaj ziemniaków. Pierwotny szacunek GUS, z którego wynikało, że plony wyniosły 47 mln ton, trzeba będzie poddać korekcie. Obecnie ocenia się, że zbiory osiągną 50 mln ton. Będzie więc ziemniaków tyle ile w ubiegłym rekordowym pod tym względem roku, przy czym dzięki pogodzie sprzyjającej wegetacji, mogą być one w skrobie; są również suche, co podnosi ich walory smakowe, ułatwia przechowywanie.

zapełnia kontraktującym trzecie rolnikom możliwość zakupu pasz trzcinowych w wysokości 2 q na sztukę. Pasze te jednak muszą być w tym roku używane szczególnie racjonalnie i oszczędnie. Powinny więc być co rychlej opracowane i wdrożone do szerokiej praktyki metody oszczędniejszego tuczu trzody, a także była opasowego, uwzględnia-

zornie tania metoda przechowywania. W istocie bowiem dużo ziemniaków idzie na straty. Oblicza się np., że straty ziemniaków przechowywanych w kopcach sięgają niekiedy 30 proc. W tym roku mogą być nawet większe, gdyż wiele gospodarstw odczuwa brak słomy niezbędnej do okrywania kopców; to też szczególnie intensy-

Intensywniej też trzeba upowszechniać kisenie ziemniaków z dodatkami np. sorwatki, której znaczne ilości bezproduktywnie marnują się w gospodarstwach i zakładach przetwórstwa mleczarskiego, a także z dodatkami słomy, odpadów z przemysłu spożywczego itp.

W upowszechnianiu kisenia podstawową rolę do spełnienia mają wojewódzkie ośrodki postępu rolniczego oraz gminna służba rolna i doświadczeni rolnicy. Praktyka wykazuje, że kisonie ziemniaki do brzo przechowywują się w gospodarstwie nawet przez okres dwuletni. Dzięki kiseniu istnieje więc szansa na zgromadzenie ziemniaczanej rezerwy paszowej na lata, kiedy urodzaj ziemniaków będzie mniejszy. Świadomość tego faktu trzeba wśród rolników upowszechnić.

W ślad za upowszechnianiem nowoczesnych metod przechowywania i skarmiania ziemniaków powinna pojsć energiczna działalność służb rolnych, mająca na celu zachęcanie rolników, dysponujących nadwyżkami ziemniaków, do kunołki prosiła i młode bydło na tuczu. Państwo stwarza korzystne warunki do dokonywania tych zakupów i trzeba je wykorzystywać jak najszybciej.

Tegoroczny urodzaj ziemniaków nie powinien jednak sprawić wrażeń, że mamy ich nadmiar. Dokonane przez specjalistów bilanse wykazują np., że w 12 województwach, łącznie z południowo-wschodnimi, odczuje się pewne niedobory ziemniaków. Trzeba zatem dołożyć dużego wysiłku, by jeszcze przed nadejściem mrozów z terenów gdzie występują relatywne nadwyżki ziemniaków przetracić je tam, gdzie może być odczuwany ich brak.

Aby urodzaj ziemniaczany optymalnie wykorzystać, potrzebne są wieloletnie runkowe działania zarówno ze strony rolników, jak i instytucji i służb z nimi współpracujących. Dobrze sformułowana realizacja tych zadań jest podstawowym warunkiem wykorzystania ziemniaczanej szansy. Jaka stawała w tym roku przed rolnictwem.

Jerzy Styrowicz

jace większy w nim udział pasz objętościowych. Metody takie szeroko stosowane są już w wysoko rozwiniętych rolniczych krajach. Trzeba je zaadaptować do naszych warunków i upowszechnić, uwzględniając takie wypróbowane już formy, jak specjalistyczne szkolenie, pokazy itp.

W warunkach ziemniaczanego urodzaju szczególnie znaczenia nabiera racjonalne przechowywanie i konserwowanie. Większość ziemniaków przechowywuje się u nas tradycyjnie w kopcach. Jest to tylko po-

nego popularyzowania wypracowanych nowoczesniejszych, bardziej oszczędnych metod konserwowania ziemniaków, takie jak parowanie i kisenie. Dysponentem kolumn parowników są spółdzielnie kółek rolniczych. Optymalne wykorzystanie tych kolumn w tym roku jest nad wyraz pilnym i ważnym zadaniem kierownictwa SKR. Nie można godzić się z faktem, że pewna liczba tych kolumn dopiero czeka na remont. Opóźnienia muszą być energicznie nadrobione.

z udziałem zastępców kierowników wydziałów KC PZPR Franciszka Kubickiego i Witolda Dąbrowskiego oraz wiceministrów najbardziej zainteresowanych resortów budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz komunikacji — Stefana Barabacha i Kazimierza Jacukowicza, wykonawcy przywrzekli zakończyć w terminie roboty, tzn. do 1 bm. Celem przebieg prac czestokrotami hamował niedobór materiałów — cementu, stali zbrojeniowej, rur, elementów grzewczych itp. — jednak nie wykorzystano wszystkich szans przyspieszenia robót. Nie zaangażowano bowiem ani należytego potencjału, ani też nie zorganizowano odpowiednio prac.

Po ostatnim posiedzeniu rady budowy interweniowano w zainteresowanych przedsiębiorstwach i instancjach, zjednoczeniach i resortach. Jeśli wszystkie sprawy zostaną załatwione, baza kontenerowa rozpocznie swą działalność w terminie. A jeśli nie — trzeba będzie ponieść dotkliwie konsekwencje finansowe.

Kierownictwo Zarządu Portu Gdańsk przeznosiło podjęło przygotowania do przyjęcia pierwszego statku Ro-Ro w starym porcie. Wymaga to, oczywiście, wielu pracochłonnych zabiegów przygotowawczych i naruszenia rytmu prac przeładunkowych. Tym niemniej jest to w tej sytuacji posunięcie konieczne.

Na 22 bm. wyznaczono kolejne posiedzenie rady budowy. Wówczas można będzie jednoznacznie stwierdzić, czy i w jakim stopniu wywiązała się z podjętych zobowiązań, a kto zagrażał zalewną robotę.

Jednak mimo wszystko chcielibyśmy żywić nadzieję, że do końca bm. niezbędne roboty zostaną zakończone i baza przyjmie statek „Baltic Eagle”.

Emil Markiewicz

spedycji towarów. Na każdym z odcinków: nabrzeżu postojowo — cumowniczym, przystani z pomostem uchylnym, ciągach komunikacyjnych, placach postojowych i składowych, magazynie, w systemie załadunku, w zespołe budynków administracyjno — socjalnych i centrum dyspozycyjnego, w systemie łączności, na terminalu kolejowym i estakadzie drogowej, jest jeszcze wiele robót nie zakończonych. Ich wykaz, przedłożony na ostatniej radzie budowy, zajmuje aż 7 stron maszynopisu. Zależności wobec budowy są niemal wszyscy wykonawcy, z wyjątkiem chyba tylko KC Przedsiębiorstwa Robot Czerpalnych i Podwodnych. A wykonawców jest wielu, w tym tacy potentaci, jak: „Energo-Pol-4”, GPRT, „Elektronmontaż”, gdyńska „Przemysłówka”, GPRD, „Izokor”, PRIBP, „Elbud” oraz PRK-12.

Tempo robót wykonywanych przez PRK-12 budzi obecnie największy niepokój. Chodzi bowiem o zakończenie pierwszej części robót torowych i spicje wewnętrznej układu kolejowego z siecią PKP. Bez wykonania tych prac nie możliwe będzie uruchomienie bazy, gdyż dowiezie i odwożenie setek kontenerów po tymczasowej drodze kolejowej zahamowałoby całkowicie ruch na tej ruchliwej trasie, a ponadto trzeba wziąć pod uwagę, że Zarząd Portu nie dysponuje dostateczną ilością ciągników, by zapewnić szybki transport naczip lub kontenerów.

Dodajmy, że za mała jest jeszcze powierzchnia magazynu, żeby można było kompletować ładunki do kontenerów, nie ma łączności z poszczególnymi obiektami bazy, nie doprowadzono energii, ciepła i wody do szeregu obiektów, nie zainstalowano oświetlenia placów i miejsc postojowych.

Powstałe uzasadnione pytanie, czy można prace te wykonać do 2 listopada br.? Otóż prawie wszyscy wykonawcy robót (poza PRK-12) zapewniają, że tak, nawet przyjmując konieczność przestrzegania czasu krzepnięcia zaprawy cementowej. Jeśli natomiast chodzi o PRK-12, to kierownictwo przedsiębiorstwa powołuje się na brak tuczniaka, którego dowóz z południa Polski zahamowało niespodziewane odwołanie przez resort trzech pociągów wahadłowych oraz opóźnienie wbrzżenia obiektów na trasie. Słowem, nie wykorzystano należycie czasu od sierpnia, kiedy to na nara-

TRZEBA przyznać, że przedsiębiorstwa wykonywające budowę bazy kontenerowej w porcie gdańskim, miały sporo zacięta. Z przyczyn niezależnych od armatora — Polish United Baltic Corporation LTD, o całym niemal mieście opóźniło się pierwsze zawinięcie do bazy statku Ro-Ro „Baltic Eagle” zbudowanego w Finlandii dla angielskiego partnera serwisowego.

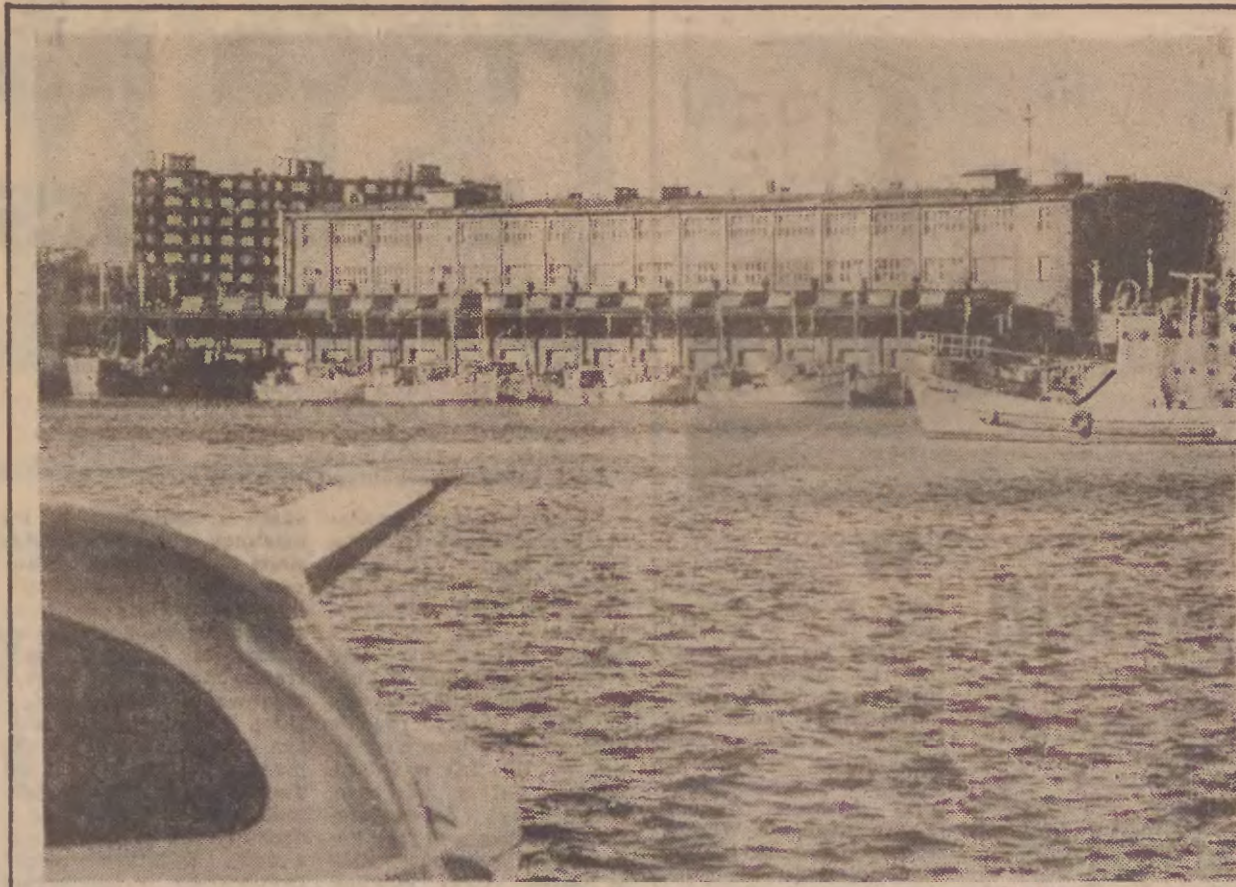
Statek miał zacumować przy nabrzeżu Helskim 1 października br., a zacumował dopiero 25 bm. W pierwszym swym rejsie przewiozł on 114 roltrajłów (podwozi kontenerowych) i odpłynął do Londynu po towar. Natomiast 2 listopada wrócił już z pełnymi kontenerami, które ma wyładować w bazie i zabrać inną ich partię do Anglii.

W okresie od 25 października do 2 listopada Zarząd Portu Gdynia winien przygotować naplone towaru konteneru, ustawie je na przywiezionych podwoziach i ściągnąć na nabrzeże, by szybko załadować na statek po opóźnieniu go z angielskiego towaru. Potem już co tydzień, aż do nowego roku, „Baltic Eagle” zawijać będzie do Gdyni przywożąc każdorazowo zabierając skonteneryzowane ładunki. Na początek przyszłego roku wejdzie na tę linię bliźniacza jednostka PLO ms. „Inowrocław”. Wówczas statki UBC serwisu Ro-Ro „Polanglia” będą zawijały do Gdyni dwa razy w tygodniu, zabierając każdorazowo i przywożąc 252 kontenery, lub 116 załadowanych kontenerami roltrajłów.

Ruch zapowiadane się nie zwymyka, gdyż gdyński portowiec, obsługujący bazę kontenerową co miesiąc od bierać będą ze statków i wysyłać w głąb kraju, lub do odbiorców tranzytowych, przeszło 2 tys. kontenerów lub 928 załadowanych kontenerami roltrajłów i tyleż samo przygotują do przewozu do Anglii.

Całość zadań przeładunkowych ma przejąć z dniem 2 listopada budowa na bazie kontenerowej. Do tego czasu winna być przekazana do eksploatacji ta jej część, która zapewni sprawny obsługa serwisu. Żadna zmiana tego terminu nie może już nastąpić, gdyż statki zawiną w ustalonym czasie.

Tymczasem — mimo iż jest już druga połowa października, baza nie jest gotowa do przyjęcia i spedycji ładunków. Wykonano właściwie większość podstawowych robót budowlano — montażowych, jednak pozostaje do zrealizowania dużo mniejszych prac, które uniemożliwiają rozpoczęcie przeładunków i



Przystań kutrów rybackich w Gdyni.

Fot. W. Nieżywiński

Miedzy awangardą a bublami

SZCZERZE przyznaję, że włos mi się jeży na głowie. Kiedy „Młoda Polska” lub „Telimena” zapowiadała kolejny pokaz tzw. kolekcji wiodące. Nie, nie chodzi tu o publiczność, bo ta jeśli modele są uduchowione, pokreśli nosami i podziwem. Go-rzej z producentami odzieży. Z grubszą dzielą się oni na dwie kategorie. Jedni z dziećmi wrecz ufnością przyjmują każdą paryską nowinkę i gotowi są natychmiast wdrażać ją do produkcji, bo tylko w detrymowaniu kroku najnowszej modzie widzą ratunek dla odczowanego rynku. Drugi — zachowują stoicki spokój — ich to po prostu nie obchodzi! Tyle już przeżyli pokazów i szmacianych rewolucji, a szarobure jesienki i cie określonym kształcie i fasonie, jak sprzedawali 10 lat temu, tak samo sprzedają dzisiaj i to bez względu na to, czy moda jest aktualnie linia tu-by czy namiotu.

W handlowej rzeczywistości obydwa stanowiska znajdują odbicie w tym, co wiśi w sklepie na wieszakach. Z jednej strony — awangarda, czasami wręcz zalotna (bustaste rekawy plaszcza uszytego z marmel tkaniny zamiast poszerzać ramiona jak nakazuje moda — zwisają smutnie, przecząc idzie projektanta). Z drugiej ciadła te same, nifakie w kolorze i fasonie ubiory, przez niektórych nie bez racji określone krótko „bubie”. Brakuje propozycji, które znalazłyby się pośrodku, nie szokowały tandetą awangarda, a jednocześnie nie przypominały zabyt-

ów z początków powstawania przemysłu odzieżowego: ubiorów, które nosi się przez wiele lat bez obawy o uzyskanie opinii abnegatów, które mają dobrać konstrukcję i nie odznaczać się zbyt nachalną elegancją. Po prostu nie mamy standardów.

STWIERDZENIE takie producenci odzieży czy dzieł awangardy, przyjmują jak obelgę. Padają zapewnienia o tym, że już od dawna nie jest to problem, że przecież na listach towarowych, kontrolowanych m. in. przez władze, standardy są na

Owe surowce stanowią zresztą najbardziej wysoki plosowany argument naszego przemysłu. tłumaczy totalną niemożność wyjęcia naprzeciw oczekiwaniom klientów. „Świat” ubiera się w surowce naturalne, my ich nie mamy, więc nie ma mowy, abyśmy mogli marzyć o dobrych standardach. Bo jak standard, to już musi być z najlepszej wełny, inaczej nie ma standardu. To „nieprawda! „Świat” bynajmniej nie nosi wyłącznie wełny i bawełny, bo też tych surowców nie ma za dużo. W kolekcjach renomowanych firm odzie-

Aldona Łukomska

pierwszym miejscu itd. Na listach — owszem są — tylko drobniaczek, nie ma ich w sklepach. Ze świecą szukać gładkich, uniformizowanych golfów i pulowerów w pięciu podstawowych kolorach. W zamian otrzymujemy błuzki wapiłowej urody zdobione haftem, wykończone zakbami lub przybrane tu i ówdzie kolorowym pascieczkiem. Gdzie zwycajnie, poprawnie skrojone spódnice? Zapomnieliśmy już, że istnieje wygodne mokasyny, ko szulowe bluzki i jednobarswne męskie skarpety.

RADOSNA twórczość przemysłowych projektantów kosztuje wcale mało. Amatorów takiej odzieży jest niewiele. Rosną handlowe zapasy, a wszystko to w sytuacji, kiedy brakuje surowców, a rynek bezskutecznie czeka na ubrania „do noszenia”.

zowych aż roi się od syntetyków. Fakt, że są to tkaniny niczym nie przypominające naszych, ale czyja to wina? Mamy nowoczesne fabryki, nie brakuje mocy przerobowych, tylko... Mijały lata, zanim pliwiej urody zdobione haftem, wykończone zakbami lub przybrane tu i ówdzie kolorowym pascieczkiem. Gdzie zwycajnie, poprawnie skrojone spódnice? Zapomnieliśmy już, że istnieje wygodne mokasyny, ko szulowe bluzki i jednobarswne męskie skarpety.

SUROWCE są zresztą tylko jedna strona medalu, druga, o której przemysł stara się zapomnieć, to zła konstrukcja odzieży. Standard ma to do siebie, że musi być dobrze skrojony. Prosta forma wymaga reżimu od tych, co kroją i od tych, co wyknałają. Dobrze skonstruowany płaszcz nie „wyje” na plecach, ma

SPRAWA standardów jak bumerang wraca na łamy prasy, powtarza się w dyskusjach między handlem i przemysłem. O skuteczności tych wszystkich dezyderatów nie warto mówić. Jeśli jeszcze dwa lata temu, przy względnie obfitej produkcji surowców, można było pozwolić sobie tylko na przypominanie — dziś działanie jest nakazem chwili. Wiadomo, że przemysł lekki cierpi na brak surowców. Nie stać nas, aby w takich okolicznościach marmować je na nieatrakcyjną produkcję. Przetarg może być zjawisko, jakie niedawno miało miejsce w handlu odzieżą. Przy ograniczonych dostawach z przemysłu — sklepy notowały zastój w sprzedaży ubrań. Działło się tak nie dlatego, że klienci nagłe stracili ochotę do ubierania się, ale dlatego, że nie mogli dobrać tego, czego szukali. Zatem zanim zaczniemy przeszczać na nasz grunt „nowinki z Paryża”, warto przedtem zainteresować się potrzebami rynku i do nich dostosować wzornicze pomysły.

Masowiec „Pierre l.d.”

Wczoraj w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni odbyła się uroczystość chrztu drugiego z serii masowca o nośności 39 000 ton dla armatora zagranicznego. Matką chrzestną jest p. Joan Bailly, która nadała jednostce imię „Pierre l.d.”.

Statek jest wysocą skomplikowany technicznie, posiada pełną klasę automatyzacji, 5 pokryw lukowych o ciężarze 260 ton każda, na pokładzie własną dźwigę do wyładunku, w silowni pracą odbywa się bezwachtowo, będzie przewoził kontenery na pokrywach i w ładowniach. Głównym konstruktorem statku jest inż. Jerzy Straszynski, a głównym budowniczym inż. Edmund Wisniewski.

MLL

Komputer usprawni produkcję siarki

Dotychczas złoza rodzimnej siarki, zalegające o kolicie Tarnobrzęga, wydobywa się metodą odkrywkową lub za pomocą tzw. podziemnego wytopu. Wszystko wskazuje jednak, że niebawem do sterowania produkcją „złotego złota” zaprzęgnię się komputery.

Jeszcze w 1975 r. rozpoczęła się komputerizacja kopalni „Jeziorko”. Pracownicy z działu projektowania systemów informatycznych zaczęli tworzyć jednolity bank informacji. Dane aktualizowane są co miesiąc, a także w cyklu dobowym. Ma to zapewnić zebranie określonych ilości informacji, które mogą służyć do podejmowania decyzji. Celem tych innowacji jest również usprawnienie procesów zarządzania kopalnią, by wyeliminować wszelką przypadkowość.

Niezbędne informacje o procesach wydobywania i przeróbki siarki mają być przekazywane do sztabu, którego członkowie w razie potrzeby za nacięciem informacji mogą skończyć z pomocą komputera.

Stanie się to możliwe po wprowadzeniu docelowego systemu komputerowego w kopalniach i zakładach przetwórczych siarki „Siarkopol”. To poważne przedsięwzięcie jest realizowane obecnie przy współpracy wielu placówek z całego kraju, m. in. Akademii Górniczo — Hutniczej w Krakowie i politechniki w Rzeszowie, a także od niedawna do prac nad nowym systemem włączają się Ośrodek Badawczo — Rozwojowy „Siarkopol”. Przewidyuje się, że w 1983 r. w Tarnobrzęku — wydobyciem siarki znaczna krewać komputery.

Zdrowotny „Bolek”

Niezmoderny w pałku sach bohater popularnej serii telewizyjnej „Bolek i Lolek” — stał się „patronem” nowego typu obuwia dla dzieci. Ich produkcję rozpoczął największy w kraju wytwórca obuwia na drewnianych szpach — Zakłady „Respan” w Kolbuszowej. Są to drewniaki o podszewkach dopasowanych do kształtu stopy dziecka, a dzięki specjalnemu „mikroklimatowi” panującemu w ich wnętrzu, „zmuszaniu” mięśni stopy do bardziej aktywnej niż w zwykłym obuwu pracy — przeciwdziałające zniekształceniom.

Produkcja tego obuwia poprzedzona została długotrwałymi próbami i badaniami, prowadzonymi przy pomocy kilkunastu tysięcy dzieci z przedszkoli i żłobków przez naukowców-lekarzy oraz fachowców z Instytutu Przemysłu Skórzanego. Opracowali oni specjalne szablony do wytwarzania tego typu obuwia. Na ostatnich targach krajowych w Poznaniu handel zakontraktował w zakładach kolbuszowskich 50 tys. par drewniaków typu „Bolek”, których wysyłkę do sklepów już rozpoczęto.

Zespół polonijny z Francji

w Białej Podlaskiej

Na zaproszenie zespołu tańca ludowego „Biańca” z Białej Podlaskiej polonijny folklorystyczny zespół polski i tańca z Francji „Mażurka”, liczący 40 osób. Goście z Francji zapoznali się z tamtejszym folklorem, koncertowali w woj. białokielcejskim i odwiedzili jego najbar dziej atrakcyjne rejony. W połowie sierpnia zespół „Biańca” udaje się z wizytą do Francji.



Niedawno Poznań — jedno z bardziej malowniczych miast Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zwykle tłumnie odwiedzane przez zagranicznych turystów — był miejscem atrakcyjnej imprezy handlowej. Bogata gama stoisk z artykułami przemyłowymi uzupełniali stoiska garmateryjne, oferujące piwo, gorące wino, pikantny gulasz, grzeczki, szaszłyki i kiełbaski z rozno.

Szczególnym powodzeniem cieszyło się stoisko „Społem” (na zdjęciu), gdzie serwowano chrupkie placki ziemniaczane i bigos.

Fot. H. Bykowska

Zielone światło dla młodych małżeństw

Za kilka miesięcy wchodzi w życie ustawy, które poprawią sytuację młodych rodzin. Polega na tym, że każdego roku 10 procent ogólnej liczby budowanych przez państwo mieszkań przeznaczonych dla młodych małżeństw. W przypadku niewy-

konania planu przez budownictwo państwa planu przeznaczonych dla młodych małżeństw nie ulegnie zmianie. Jeżeli natomiast plan zostanie przekroczony, 10 procent nowych mieszkań będzie miało być przeznaczonych dla młodych małżeństw. W przypadku niewy-

Polityka socjalna państwa przynosi odpowiednie efekty. Widoczne są one między innymi w zmieniającym się modelu rodziny. Przed paru laty zdecydowana większość rodzin, zwłaszcza w miastach, preferowała model rodziny 2 + 1, obecnie sytuacja zaczyna się zmieniać — na 1000 mieszkańców rodzi się 17 dzieci. Przeprowadzone wśród młodych małżeństw badania wskazują, że dwoje dzieci pragnie mieć 67,2 procent, a z trojgiem wypowiedziało się prawie 10 procent ankietowanych. W prognozie demograficznej w 1980 roku urodzi się 9-milionowy obywatel, a w 2000 roku w Polsce będzie liczył 10 milionów mieszkańców.

